

PIOTR MACIASZEK

ORCID 0009-0005-6382-7026

Uniwersytet Wrocławski

EDUKACJA W POPKULTURZE – TEMATYKA ŚMIERCI W TEKSTACH KULTURY POPULARNEJ KIEROWANEJ DO DZIECI

ABSTRACT. Maciaszek Piotr, *Edukacja w popkulturze – tematyka śmierci w tekstach kultury popularnej kierowanej do dzieci* [Education in Pop Culture – the Subject of Death in Popular Culture Texts Targeted at Children] Studia Edukacyjne no. 73, 2024, Poznań 2024, pp. 109-132. Adam Mickiewicz University Press. ISSN 1233-6688. Submitted: 30.08.2024. Accepted: 17.09.2024. DOI: 10.14746/se.2024.73.6

The article analyses the theme of death in popular culture texts aimed at children, highlighting its educational potential. The author examines how various works of culture, such as the film *Coco*, and the books *Wszędzie i we wszystkim* and *Żegnaj niedźwiadku*, depict death, the mourning process and perform a thanato-educational function. The author highlights the role of popular culture in familiarizing children with death and the mourning process, pointing out its functions: familiarizing, strengthening, and normalizing. The cultural texts analyzed help children understand the complexity of these topics, normalize difficult emotions, and offer support in coping with loss. The main conclusion of the article is that cultural content, such as films and children's books, can be a valuable tool in thanato-education, helping young audiences to understand and accept the finiteness of human existence. At the same time, it is emphasized that these texts do not provide ready answers but rather inspire individual reflection on the meaning of life and death.

Key words: death, dying, popular culture, thanato-education

Wstęp

Śmierć jako nieodłączny element ludzkiego życia od wieków stanowi przedmiot refleksji. Jakkolwiek uniwersalna, jej obraz zmieniał się wraz z epokami i kulturami, odzwierciedlając ewolucję wartości i wierzeń społeczeństw. W ponowoczesności śmierć stała się tematem tabu, wypieranym w obliczu kultu młodości i sukcesu. Paradoksalnie, pomimo postępu medycznego i większej wiedzy związanej z procesami umierania, lęk przed nią nie zmalał. Jednocześnie, kultura popularna oraz jej treści – filmy, literatura,

muzyka i inne formy przekazu stały się przestrzenią, w której temat śmierci powraca, choć często w sposób zawoalowany. Nierzadko teksty kultury popularnej kierowane do dzieci podejmują się zadania wprowadzenia najmłodszych w złożony świat przeżyć i doświadczeń związanych ze śmiercią. W związku z tym pełnią funkcję edukacyjną.

Kultura popularna jako przestrzeń edukacyjna

Edukacja obejmuje proces formowania tożsamości, w tym sposób postrzegania rzeczywistości. W przeciwieństwie do kultury kanonicznej, kultura popularna daje odbiorcy swobodę interpretacji, która wpływa na jego postrzeganie egzystencji. W ponowoczesnym, pluralistycznym świecie, gdzie brakuje uniwersalnych wzorców, jednostki często czerpią z kultury popularnej jako źródła budowania tożsamości.

Dzięki interpretacji wytworów kulturowych jednostka doświadcza wartości, może zrozumieć siebie. Kultura jest kluczem do rozumienia własnej egzystencji. To tu szukamy odpowiedzi na pytanie: „Kim jestem?” (Jakubowski, 2014, s. 92).

Ważne jest, aby analizując kulturę popularną, unikać wartościowania, co umożliwi lepsze zrozumienie funkcjonowania ludzi i społeczeństw (Jakubowski, 2014, s. 102). Pedagodzy często krytykują kulturę popularną, nie dostrzegając jej edukacyjnego potencjału (Jakubowski, 2010, s. 35). Kultura popularna bywa postrzegana przez nich jako obszar antywzorów estetycznych (Jakubowski, 2010, s. 35), co prowadzi do przekonania, że należy chronić młodzież przed jej wpływem. Jednakże, młode pokolenia odbierają treści popkulturowe jako atrakcyjne i przekonujące, co więcej – stają się one często substytutem ich doświadczeń, co można wykorzystać w edukacji, wprowadzając je na stałe do programów nauczania (Banaszak, 2010, s. 331).

W przeszłości śmierć konkretnej osoby, na przykład członka rodziny, była doświadczeniem łatwo dostępnym dla dzieci. Ludzie umierali w domach, przy swoich bliskich. Współcześnie widok umierającej osoby jest rzadkością, ludzie odchodzą najczęściej w szpitalach, przy obecności służby medycznej. W konsekwencji, często jedyną przestrzenią, w której pojawia się temat śmierci i umierania są właśnie treści kultury popularnej.

Kulturowe wymiary śmierci

Monika Miczka-Pajestka wyróżnia trzy wymiary kulturowego postrzegania śmierci: cielesny, duchowy i symboliczny (Miczka-Pajestka, 2016, s. 61).

Wymiar cielesny odnosi się do biologiczno-ewolucyjnego aspektu śmierci jako naturalnego procesu, w którym człowiek umiera podobnie jak inne organizmy żywe. Przez wiele lat śmierć traktowana była na gruncie nauki właśnie jako fakt przede wszystkim biologiczny, toteż na przykład jej psychiczne i społeczne komponenty nie były przedmiotem naukowego zainteresowania (Ostrowska, 2015, s. 13).

Drugi wymiar – duchowy dotyczy religijnej natury człowieka, który „pyta o sens życia, pracy, radości, cierpienia i śmierci, poznaje granice, ale poznawszy granicę pyta, co się znajduje poza granicą” (Nowak, 1985, s. 204). Transcendentna rzeczywistość staje się punktem odniesienia, nadając śmierci głębsze znaczenie.

Trzeci wymiar – symboliczny stanowi przejście od sfery materialnej do duchowej. Symbol „wyraża niewyrażalne” jest kluczowy w kulturze, umożliwiając refleksję nad śmiercią i życiem. „Symboliczność śmierci ujawnia się przede wszystkim w rytuałach czy ceremoniach związanych ze śmiercią, pochówkiem i okresem żałoby” (Miczka-Pajestka, 2016, s. 62). Pozbawienie zjawiska śmierci jego symbolicznego wymiaru prowadzi do zaniku refleksji nad jego znaczeniem.

Podsumowując, obraz śmierci i sposób jej postrzegania są nierozzerwalnie związane z kulturą danego okresu, a ich zrozumienie wymaga analizy dostępnych dóbr kultury i ich symboliki.

Śmierć w perspektywie świata dziecka

Charakterystyczne dla dzieci jest to, że zadają dużo pytań. Podczas kontaktu z rzeczywistością spotykają coraz to nowe rzeczy, zjawiska i biorą udział w różnych sytuacjach, których nie rozumieją. Rolą opiekuna-wychowawcy jest zaspokajanie ciekawości dziecka, co wiąże się z jego wprowadzaniem w świat społeczny, kulturę i tak dalej. Jednym z tematów, który może się dziecku wydać interesujący jest temat śmierci i umierania. Na etapie od trzeciego do piątego roku życia dzieci traktują śmierć jako podróż czy sen, rzadko przejawiając strach (Dmitruk-Sierocińska, 2017, s. 47). Na ich pytania należy odpowiadać wprost, na przykład „ludzie umierają, ponieważ są chorzy”, używając metafor, jak „bańka mydlana, która pęka” lub „wiednące kwiatki”. Między piątym a ósmym rokiem życia dzieci zaczynają personalizować śmierć, kojarzyć ją z pewnymi konkretnymi obrazami, które znają z kultury, w jakiej wzrastają. Może być to szkielet, postać z kosą, czy postacie religijne, takie jak diabeł czy aniołowie, którzy zabierają duszę człowieka po śmierci. Na tym etapie rozwojowym myślenie abstrakcyjne znajduje się na wyższym poziomie, dlatego mogą pojawić się rozmyślenia o życiu po śmierci

oraz pytania: co dzieje się z człowiekiem, gdy umrze i czy istnieje jakieś niebo albo piekło (Pater, 2014, s. 370). W okresie tym zaczynają pojawiać się lęk i napięcie.

W wieku od ośmiu do dziesięciu lat dziecko jest już pewne konieczności i nieodwracalności śmierci. Zaczyna zdawać sobie sprawę, że organizm człowieka starzeje się i aby temu zapobiec, należy o niego dbać. Ze szkoły wie, że zdrowie może zapewnić mu odpowiednie odżywianie, aktywność fizyczna i w razie takiej potrzeby – wizyta u lekarza. Jednocześnie dziecko „czuje” obecność śmierci gdzieś obok. Zdaje sobie sprawę, że będący w podeszłym wieku dziadkowie czasami chorują i obawia się o ich zdrowie (Dmitruk-Sierocińska, 2017, s. 47). Oprócz tego rozumie też, że jego życie kiedyś się skończy. Śmierć

silnie kojarzy mu się (...) ze smutnymi konsekwencjami: utratą bliskiej osoby, rozpaczą, łzami, z bezradnością. Jeżeli dziecko usłyszało, że umarł ktoś z bliskich (...), to z dużym prawdopodobieństwem należy założyć, że powoduje nim strach o siebie lub o jego rodziców. Należy je uspokoić, wytłumaczyć, że ono jest jeszcze małe, umrze, kiedy już będzie starszym człowiekiem. Dla dziecka jest to olbrzymia, wręcz niewyobrażalna odległość czasowa (Pater, 2014, s. 370).

Szczególnie trudne są sytuacje, w których dziecko doświadcza odejścia jednej z najbliższych osób – rodzica, rodzeństwa lub innego członka rodziny. W obliczu tak trudnego doświadczenia konieczna może okazać się pomoc psychologiczna, ale działania opiekuna-wychowawcy mogą również znacząco je wesprzeć. Wychowawcy w procesie pomocy dziecku przeżywającemu żałobę powinny przyświecać zróżnicowane cele: zapewnienie dziecku poczucia bezpieczeństwa oraz świadomości, że zawsze może liczyć na jego pomoc; pomoc w przyjęciu i rozumieniu swoich emocji; pomoc w wypracowaniu śmiałości i odwagi w proszeniu o pomoc innych oraz wsparcie w przystosowaniu się do nowej rzeczywistości – rzeczywistości bez zmarłej osoby (*Żałoba – poradnik dla rodziców i opiekunów*, 2023, s. 4). W osiągnięciu tych celów przydatny może okazać się zestaw wskazówek przygotowany przez Fundację Hospicyjną, w ramach programu kierowanego dla rodziców i opiekunów dzieci będących w stanie żałoby:

- mów językiem prostym, zrozumiałym, dostosowanym do wieku dziecka;
- rozmawiaj tak, aby dziecko miało szansę na zadawanie pytań;
- nie kłam, mów prawdę, jeśli dziecko poprosi o wyjaśnienie;
- odpowiedz „nie wiem”, jeśli na pytanie rzeczywiście nie znasz odpowiedzi;
- powracaj do rozmowy zawsze wtedy, gdy dziecko da sygnał, że znów jest gotowe, na przykład wykaże zainteresowanie, zacznie pytać;
- buduj poczucie bezpieczeństwa u dziecka poprzez opisanie tego, co będzie się działo w najbliższym czasie, co może się zmienić lub poprzez ustalenie zasad, obowiązków;
- nie zabraniaj dziecku wspominania osoby zmarłej (*Żałoba – poradnik dla rodziców i opiekunów*, 2023, s. 4).

Żałoba przeżywana po stracie bliskiej osoby to proces „przeżywania perspektywy własnej śmierci, jakby odżałowania siebie za życia” (Guzowski, Krajewska-Kułak, Rozwadowska, Cybulski, 2014, s. 60). Catherine Sanders wyróżniła pięć etapów żałoby, znajomość których może pomóc w postępowaniu z dziećmi. Pierwszy etap to szok, który charakteryzuje się niedowierzaniem ze strony dziecka, zamętem i poczuciem iluzji, jakby cała sytuacja śmierci bliskiej osoby była tylko „złym snem”. Kolejny stanowi uświadomienie sobie straty – to na tym etapie do jednostki zaczynają dochodzić takie emocje, jak smutek, strach, poczucie winy i pustki, czy niepewność i obawy dotyczące przyszłości. Trzeci etap to chronienie siebie, a do charakterystycznych symptomów należą: wycofanie się, rozpacz, osłabienie systemu odporności, zmęczenie, praca nad smutkiem i żalem, „hibernacja” (Guzowski, Krajewska-Kułak, Rozwadowska, Cybulski, 2014, s. 60). Na czwartym etapie dziecko zaczyna powoli wracać do lepszego samopoczucia i zaczyna odzyskiwać poczucie kontroli, godzi się ze śmiercią i próbuje na nowo określić swoje miejsce w otaczającej rzeczywistości – w domu rodzinnym, szkole wśród kolegów, koleżanek i tak dalej. Ostatni – piąty etap można określić jako „odnowa”. Charakteryzuje się on rozwijaniem nowej świadomości siebie, uczeniem życia bez zmarłej osoby, podejmowaniem aktywności w kontaktach ze światem oraz znajdowaniem substytutów relacji z utraconą osobą (Guzowski, Krajewska-Kułak, Rozwadowska, Cybulski, 2014 s. 60). Świadomość, że żałoba jest złożonym stanem procesualnym może ułatwić pracę z dziećmi borykającymi się ze stratą. Niezbędne jest jednak wsparcie i opieka ze strony otoczenia, bez których owocne jej przeżycie jest niemożliwe.

Posiadanie pupila w postaci zwierzątka domowego, z którym dziecko spędza czas i którym się opiekuje jest korzystne z wielu powodów, ale jednym z nich jest właśnie możliwość bezpośredniego doświadczenia rytmu życia i śmierci, któremu podlega wszystko na świecie.

Doświadczenia w zetknięciu ze śmiercią zwierząt ułatwiają poznanie śmierci ludzi. Dziecko doświadcza też, że nawet rodzice nie mogą pomóc martwemu zwierzęciu. Po stracie lubianego zwierzątka warto nieco odczekać i dopiero potem ofiarować dziecku nowe (Guzowski, Krajewska-Kułak, Rozwadowska, Cybulski, 2014, s. 65).

Szczególnego rodzaju sytuacją dla dziecka jest doświadczenie śmierci bliskiego kolegi/koleżanki, na przykład z klasy. W przypadku nastolatków może się zdarzyć, że przyczyną śmierci jest samobójstwo. Młodzi ludzie często pogrążają się w takiej sytuacji w uczuciach absurdu i bezsensu życia, które charakterystyczne są dla okresu dojrzewania, a sytuacja śmierci bliskiej osoby może znacząco je pogłębić. Jako że problem dotyczy w takich sytuacjach całej klasy, wychowawca we współpracy z pedagogiem i psychologiem szkolnym powinien podjąć działania pomocowe, w ramach na przykład godzin wycho-

wawczych. Hanna Rylke wyróżniła cele stanowiące podstawę dla tych działań prowadzonych w pracy z grupą:

- otwarcie porozumiewania się na temat poniesionej straty osoby, która zmarła, wyrażenie uczuć z tym związanych;
- kontrolowane wyrażenie uczuć;
- powstrzymywanie narastania napięcia wynikającego z tabu oraz izolacji, a tym samym zapobieganie rozkręcania się lęków;
- poprzez zajęcie się tym tematem – zezwolenie na poszukiwania w jego obszarze;
- zaplanowanie konkretnych działań, na przykład w związku z pogrzebem, uczczeniem pamięci zmarłej osoby, pomocą rodzinie (Rylke, 1999, ss. 72-73).

Otwarta rozmowa na temat śmierci w grupie jest niezwykle istotnym elementem procesu radzenia sobie ze stratą jednego z jej członków. Pomimo że taka konwersacja może być trudna i bolesna, to jednak stanowi nieodzowną część przejścia przez proces żałoby. Wspólne dzielenie się uczuciami straty, otwarta dyskusja i wymiana własnych doświadczeń między członkami grupy mogą znacząco ułatwić przyswajanie bólu wynikającego ze straty. Kiedy młody człowiek zdaje sobie sprawę, że nie jest osamotniony w swoim cierpieniu, że inni również przeżywają podobne uczucia, staje się to dla niego istotnym źródłem wsparcia. Wspólne doświadczenie śmierci jednego z członków grupy umacnia więzi między pozostałymi, tworząc silne podparcie emocjonalne. To kolektywne przeżywanie trudnych chwil kształtuje wspólnotę, która staje się fundamentem dla wzajemnego zrozumienia i solidarności w obliczu różnych trudności, z którymi grupa będzie zmuszona radzić sobie w przyszłości.

Tanatoedukacja

W tym miejscu należy podkreślić znaczenie edukacji tanatologicznej, która w wąskim ujęciu dotyczy osób zawodowo związanych z umieraniem, jak personel medyczny czy kapłani.

Takie wąskie jej rozumienie można by uznać za wystarczające w sytuacji, gdy kultura socjalizuje i inkulturuje ku śmierci, oswajając z jej nieuchronnością, przygotowując na świadome, dojrzałe jej przyjęcie (Zamarian, 2015, s. 69).

Współczesne trendy kulturowe banalizują śmierć, co prowadzi do jej dehumanizacji. Brak konstruktywnego dyskursu społeczno-kulturowego w tej kwestii sprawia, że ludzie odczuwają lęk i niepewność wobec śmierci, nie mając narzędzi do jej refleksji. Szeroka edukacja tanatologiczna, jako praktyka dla całego społeczeństwa, mogłaby pomóc w „budowaniu zdolności każdego człowieka do świadomego i odpowiedzialnego przeżywania śmierci, zarówno własnej, jak i cudzej” (Zamarian, 2015, s. 70).

Agnieszka Zamarian postuluje, aby edukacja na temat śmierci była permanentna, obejmująca wszystkich – dorosłych, młodzież i dzieci. Powinna mieć wymiar intelektualny, emocjonalny, behawioralny i pragmatyczny, dotyczący między innymi racjonalizacji śmierci, rozumienia emocji, zachowań związanych z umieraniem oraz spraw prawnych i organizacyjnych (Zamarian, 2015, s. 72).

Tanatopedagogika, subdyscyplina pedagogiki specjalnej i społecznej, powinna zająć się zarówno pracą z osobami o specjalnych potrzebach, na przykład doświadczających nieuleczalnej choroby, jak i ogółem społeczeństwa, „kompensując braki środowiska życia oraz zapobiegając zagrożeniom dla prawidłowego funkcjonowania jednostek i grup społecznych” (Zamarian, 2015, s. 74). Program nauczania, który pomija tematykę śmierci, jest przykładem „degradacji humanistycznego wymiaru współczesnej edukacji i upowszechnienia postaw banalizujących śmierć” (Zamarian, 2015, s. 77). Konieczna jest dyskusja naukowa i rozwinięcie teorii nauczania na ten temat.

Kulturowe przedstawienia śmierci w literaturze i sztuce dla dzieci pełnią funkcje: kształcącą, wychowawczą, terapeutyczną oraz artystyczną. Chociaż literatura dziecięca często unika trudnych tematów, to „tematy zakazane”, jak śmierć, coraz częściej pojawiają się w książkach, kończących się zazwyczaj szczęśliwie. Warto jednak pamiętać, że życie momentami pełne cierpienia, lęku, niepewności i śmierci może być ukazane w sposób budujący wrażliwość i empatię dzieci (Urbańczyk, 2015, s. 68).

Opowieści takie, jak „Bracia Lwie Serce” czy „Mały Książę” mogą pomóc dziecku „spotkać się” ze śmiercią w bezpieczny sposób. Literatura dziecięca często jest narzędziem, które „pomaga dorosłym odpowiedzieć na pytania dzieci o sens cierpienia i umierania” (Józefowicz, 2017, s. 157), a także wspiera rodziców w radzeniu sobie z tak obciążającym tematem.

Baśnie i bajki, choć często kończą się dobrze, oferują dzieciom okazję do zetknięcia się z cierpieniem bohatera i uczą, że śmierć jest realna i każdy kiedyś umrze (Andreoli, 2009, s. 100). „Najważniejszym jest, by mówiąc o śmierci, nie zapominać o życiu” (Andreoli, 2009, s. 76).

Jak wspomniałem wcześniej, literatura o tematyce związanej ze śmiercią spełnia też funkcję terapeutyczną. Dziecko utożsamiając się z jednym z bohaterów, może lepiej zrozumieć siebie i przeżywane emocje oraz zdystansować się wobec swojej sytuacji. Zdarza się, że autorzy sami zmagali się w swoim życiu z podobnymi problemami i w swojej książce przekazują wskazówki, jak poradzić sobie ze stratą.

Jak pokazałem, treści kulturowe mogą stanowić pomoc w rozmowach prowadzonych z najmłodszymi o śmierci i umieraniu. Nie zastąpią jednak opiekunów i wychowawców, którzy będą dla swoich podopiecznych źródłem wsparcia i u których znajdą zrozumienie. Należy jednak pamiętać, aby nie traktować

dziecka w żałobie (dotkniętego stratą najbliższego) jako pacjenta, osoby chorej, której należy terapeutycznie pomóc, by wyzdrowiała, pozbyła się negatywnych emocji, wróciła do zdrowia, do stanu sprzed straty. Jak zauważa Manu Keirse: „dziecko nie powinno zdrowieć, my musimy stworzyć warunki, by mogło ono przeżyć żałobę. Dzieło to bardziej przypomina sztukę niż naukę, wymaga więcej serca niż głowy. Dziecko w żałobie nie jest pacjentem, lecz współuczestnikiem żałoby” (Borkowski, 2005, s. 14).

Metodologiczne tło badań

Celem mojego artykułu jest poznanie edukacyjnego potencjału kultury popularnej w kontekście ukazywania w jej tekstach, kierowanych do dziecięcego odbiorcy, problematyki śmierci.

Po przeanalizowaniu dostępnych publikacji naukowych dotyczących obrazu śmierci w wytworach popkulturowych kierowanych do dzieci, doszedłem do wniosku, że potrzeba głębszej analizy, co z kolei skłoniło mnie do sformułowania problemu badawczego: „Jak poruszany jest temat śmierci w tekstach kultury popularnej kierowanej do dzieci?”

Problem ogólny, choć konieczny, nie wystarcza w prowadzeniu badań. W celu dokonania dokładniejszej analizy, niezbędne jest określenie problemów szczegółowych. Sformułowałem trzy takie, stanowiące rozwinięcie i uszczegółowienie problemu ogólnego:

1. W jaki sposób teksty kultury kierowane do dzieci ilustrują wymiary śmierci?
2. W jaki sposób teksty kultury popularnej kierowanej do dzieci ilustrują przeżywanie żałoby?
3. W jaki sposób teksty kultury mogą pełnić funkcję tanatoedukacyjną?

W procesie zbierania danych posłużyłem się, wyróżnioną przez Krzysztofa Konarzewskiego, metodą polegającą na przeszukiwaniu archiwów – w dosłownym sensie miejsc przechowywania dokumentów. Dokument natomiast jest pisemnym śladem czynności prawnej.

Dla metodologii badań społecznych takie znaczenia są zbyt wąskie. Dokumentem będziemy nazywać każdy materialny ślad działalności ludzi (...) W ślad za rozszerzonym pojęciem dokumentu musimy też zmienić pojęcie archiwum i uznać, że jest nim cały świat społeczny (Konarzewski, 2000, s. 126).

W badaniach moich posłużyłem się właśnie metodą zbierania materiałów badawczych, przy czym dokumentami są wytwory kultury popularnej, w których poruszana jest tematyka śmierci.

Analizując wybrane dokumenty, badacz stara się zinterpretować dane w nim zawarte. „Każdy dokument, (...) uchodzi za wartość niemal niepowtarzalną oraz osobiwy rezerwuar treści jawnych i ukrytych” (Łobocki, 2000,

s. 221). Opis i interpretacja danych oparta jest na intuicji i wyczuciu badacza. Jest to nierzadko bardzo trudne, ponieważ badanie

często polega w takiej samej mierze na koncentrowaniu uwagi na tym, co ten tekst „mówi” – w jaki sposób konstruowane są w jego ramach pewne argumenty, idee czy pojęcia – jak i na tym, co nie zostało w nim powiedziane – na przemilczeniach, brakach lub opuszczeniach (Rapley, 2010, s. 213).

Analiza takich wytworów kultury popularnej, jak książki czy filmy może przybrać formę następujących po sobie kroków.

1. Wytwór jako całość – na tym etapie badacz powinien, po zapoznaniu się z dziełem, wypisać ogólne wrażenia, pytania i narzucające się wiązki znaczeń, które zwróciły jego uwagę. Staną się one podstawą dla następnych kroków i wstępnie zarysują ramy procesu analizowania.

2. Wydzielenie kluczowych fragmentów – na tym etapie badacz wydziela konkretne fragmenty książki, sceny w filmie, pod kątem problemów badawczych, które wcześniej sformułował. Umożliwia to skoncentrowanie się na istotnych elementach materiału badawczego. W trakcie tego etapu następuje również eliminacja treści nieistotnych z perspektywy badania.

3. „Ustrukturalizowana makroanaliza” pojedynczych fragmentów – celem tego etapu jest dojście do szczegółów interesujących nas fragmentów, których dokładna analiza umożliwia dotarcie do sensów i znaczeń w nich zawartych. Na tym etapie badacz musi zastanowić się, w jaki sposób dany fragment przyczynia się do zrozumienia i odpowiedzi na postawione pytania.

4. Ustalenie powiązań między fragmentami – po analizie pojedynczych fragmentów badacz przygląda się wzajemnym powiązaniom między nimi. Istotne zależności występujące między nimi poszerzają zrozumienie tematu.

5. Powrót na poziom całego wytworu – jest efektem poprzedniego etapu, który umożliwia holistyczną analizę wytworu w odniesieniu do głównego problemu badawczego. Wracając na poziom całego wytworu, badacz ma możliwość oceny spójności narracji. Na tym etapie może okazać się, że niektóre fragmenty wymagają poszerzenia kontekstu.

6. Zestawienie z innymi wytworami – na tym etapie badacz poszerza perspektywę badawczą w celu zrozumienia, jak analizowany tekst kultury wpisuje się w szerszy kontekst. Umożliwia to identyfikacje podobieństw i wspólnych tematów, motywów i tym podobnych oraz unikatowych elementów wyróżniających dany wytwór (Denzin, 1989, s. 170).

Tak przeprowadzona analiza dostarcza kompleksowego zrozumienia danego dzieła kultury w kontekście problemu badawczego. Technika ta stanowi też narzędzie umożliwiające badanie zawartości samego tekstu, jak również jego kontekstualnego osadzenia i kontekstu kulturowego. Jawi się ona jako wartościowe narzędzie umożliwiające odkrywanie nowych perspektyw i rozumienie złożoności kultury, w tym kultury popularnej.

Wyniki badań

Zdecydowałem się na zbadanie trzech tekstów kultury: dwóch opowieści dla dzieci oraz filmu animowanego. Wbrew pozorom tematyka śmierci nie jest rzadkim tematem wytworów popkulturowych, szczególnie jeśli chodzi o literaturę dziecięcą. Po przeanalizowaniu dostępnych materiałów, wybrałem te, które w mojej ocenie są najbardziej reprezentatywne.

Coco (2017, Lee Unkrich)

Film animowany *Coco* opowiada historię dwunastoletniego chłopca Miguela, który marzy o karierze muzyka, pomimo braku akceptacji ze strony rodziny. W dniu święta *Día de los Muertos* (hiszp. Dzień Zmarłych), które jest tradycyjnym meksykańskim świętem obchodzonym pierwszego i drugiego listopada, Miguel przypadkowo przenosi się do magicznego świata zmarłych. W celu powrotu do świata żywych, musi uzyskać błogosławieństwo jednego z członków swojej rodziny. Niestety, dla bohatera jego zmarli krewni stawiają pewien warunek – udzielią mu błogosławieństwa, jeśli obieca zrezygnować z muzyki. Chłopiec decyduje się na poszukiwanie zmarłego prapradziadka, który sam był muzykiem, aby otrzymać błogosławieństwo właśnie od niego. Podczas podróży Miguel odkrywa rodzinne tajemnice, związki z przodkami, dziedzictwo kulturowe swojej rodziny oraz doświadcza niezwykłości tradycyjnych obrzędów związanych z obchodami meksykańskiego święta. W miarę jak Miguel coraz bardziej poznaje historię swojej rodziny, odkrywa, że jego prapradziadkiem jest zupełnie inna osoba, a ważniejsze od muzyki są więzy rodzinne, miłość bliskich i kultywowanie pamięci o przodkach.

Wszędzie i we wszystkim (van Hest, De Bruyn, 2019)

Bohaterką *Wszędzie i we wszystkim* – ilustrowanej opowieści jest Yolanda, mała dziewczynka, której życie diametralnie zmienia się po nagłej śmierci matki. Mimo tragicznego wydarzenia, bohaterka zaczyna swoją podróż w poszukiwaniu matczynej obecności, motywowana obietnicą, którą usłyszała przed śmiercią od mamy, że jeśli jej poszuka, to ją znajdzie. W poszukiwaniach towarzyszą dziewczynce bliscy, których wsparcie okazuje się bardzo pomocne. Yolanda odkrywa, że słowa matki nie były jedynie obietnicą. Znajduje matczyną obecność wszędzie, we wszystkim.

Żegnaj niedźwiadku (Chapman, 2022)

Głównymi bohaterami *Żegnaj niedźwiadku* – książki ilustrowanej są bóbr i kret. Tęsknią oni za wspólnym przyjacielem, niedźwiadkiem, który zmarł. Pomimo upływu czasu pamięć o nim pozostaje silna, a bohaterowie nie przestają go wspominać. Mijają kolejne miesiące po odejściu przyjaciela i wraz z na-

dejsciem wiosny, kiedy przyroda budzi się do życia, bóbr i kret postanawiają odwiedzić dom swojego zmarłego towarzysza. Ku ich zaskoczeniu i wzruszeniu odkrywają, że niedźwiadek rozpoczął remont swojego domku na drzewie, jednak nie zdążył go ukończyć. Odkrycie to staje się inspiracją do działań. Bóbr i kret zwołują innych mieszkańców lasu i rozpoczynają prace nad dokończeniem domku niedźwiadka, przywołując wspomnienia związane z ich zmarłym przyjacielem. Ten czas poświęcony pracy pozwala im zrozumieć, że mimo odejścia niedźwiadka, pozostanie on na zawsze obecny w ich sercach, podobnie jak gwiazdy na niebie, które mogą obserwować nocą z jego domku.

W jaki sposób teksty kultury kierowane do dzieci ilustrują wymiary śmierci?

Najbardziej oczywistym wymiarem śmierci jest wymiar biologiczny, związany z zanikaniem czynności życiowych organizmu. Czy jest on ukazany w analizowanych dziełach kultury? Tak, ale w żadnym z nich nie stanowi głównej osi fabuły. W książce *Żegnaj niedźwiadku* nie jest wprost powiedziane, jak umarł tytułowy bohater. Jedyne co wiemy o jego śmierci, to tyle, że „Niedźwiadek umarł w pewien piątek, gdy słońce tańczyło po trawie, a gąsienice skubały liście drzew” (Chapman, 2020, ss. 6-7). Brakuje opisu okoliczności, czy choćby przyczyn śmierci. W całej opowieści, która jest opowieścią ilustrowaną, nie ma nawet jednego obrazka, czy fragmentu, który pokazywałby niedźwiadka. Można by stwierdzić, że dzieło to nie ilustruje biologicznego wymiaru śmierci. Jest jednak zgoła inaczej – już na pierwszych stronach opowieści, pomimo tragicznej informacji o śmierci bohatera, zilustrowane jest miejsce w lesie – rozświetlona promieniami słońca polana z płynącym pośrodku strumykiem, latającymi motylami, wiewiórką wspinającą się po drzewie, owadami oraz ptakami. Wszystko to kontrastuje z podaną informacją o śmierci bohatera. Jasne barwy użyte przez twórcę ilustracji kojarzą się z vitalnością, energią i siłą życiową. Przywołany przeze mnie cytat, tak samo jak ilustracja, pokazuje, według mnie, że życie oraz śmierć tworzą pewne kontinuum i wbrew pozorom nie są czymś przeciwnym wobec siebie – jedno jest konsekwencją drugiego, nie ma życia bez śmierci, ani śmierci bez życia. Książka ilustruje ten proces na przykładzie otaczającej bohaterów przyrody. Z czasem, kiedy fabuła opowieści toczy się dalej, bóbr i krecik, dwaj przyjaciele zmarłego, wspominają go, przy czym pokazana jest równoległa zmiana pór roku. „Letnie wieczory robiły się coraz krótsze, aż zmieniły się w zimne, ciemne, zimowe” (Chapman, 2022, s. 11). Wraz ze zmieniającą się pogodą, bohaterowie coraz bardziej odczuwają smutek i pustkę po zmarłym przyjacielem. Sytuacja zmienia się, kiedy

pewnego ranka śnieg stopniał i życie w lesie zaczęło się budzić na nowo. Wiatr złągodniał, a drzewa wypuściły zielone pąki. – Jaki piękny dzień – wykrzyknął bóbr. – Czyżby nadchodziła wiosna? – Tak myślę – Krecik się uśmiechnął (Chapman, 2022, ss. 14-15).

Dialogowi temu towarzyszy zmiana barw na ilustracjach. Z zimnych i ciemnych barw, które towarzyszyły zimie, wracają kolory ciepłe – jasna zieleń, błękit i żółć. Takie przedstawienie procesu rodzenia się i umierania, śmierci i odnowy, może pomóc dzieciom zrozumieć, że tak jak kwiaty, drzewa i cała otaczająca przyroda rodzi się i umiera, tak samo ludzkie ciało – najpierw wzrasta i dojrzewa, a z czasem starzeje się, aż do momentu śmierci.

W filmie *Coco* zmarli przedstawieni są jako kościotrupy pozbawione mięśni, skóry i tym podobnie. Obrazuje to proces rozkładu ludzkiego ciała po śmierci i stanowi odniesienie do kultury meksykańskiej, do której w filmie tych nawiązań jest bardzo dużo. Oprócz tego, zobrazowany jest w nim proces powolnego starzenia się i śmierci. Tytułowa bohaterka – prababcia głównego bohatera – Coco jest w bardzo podeszłym wieku, ma duże problemy z pamięcią, nie rozpoznaje członków swojej rodziny, jeździ na wózku, a jej skórę pokrywają zmarszczki. Jak okazuje się pod koniec filmu, prababcia Coco umiera.

Główna bohaterka opowieści zatytułowanej *Wszędzie i we wszystkim* – Yolanda bezpośrednio doświadczyła fizjologicznych oznak śmierci swojej mamy. Obrazują to następujące fragmenty książki: „W jednej chwili rozmawiały, jak zwykle. A moment później mama już nie oddychała. Jej serce przestało bić. Yolanda siedziała przy niej bardzo, bardzo długo. Trzymała ją za rękę... która stawała się coraz chłodniejsza”. Kontakt z trupem wydaje się bardzo obciążającym doświadczeniem dla bohaterki. „Mama ciągle była obok, ale tak naprawdę już jej nie było” (van Hest, S. De Bruyn, 2019, s. 7).

Bardziej subtelnymi i mniej oczywistymi wymiarami, w kontekście których możemy opisać śmierć, są: wymiar duchowy i wymiar symboliczny. Obejmują one szerokie spektrum różnego rodzaju metafor, obyczajów, wierzeń, rytuałów oraz symboli, które „wskazują” na śmierć jako coś więcej, niż wcześniej opisane zakończenie biologicznego życia jednostki. Charakterystyczną cechą jest transcendentalność śmierci, która w wymiarze duchowym stanowi etap istnienia wychodzący poza poznanie zmysłowe. Śmierci można doświadczyć na poziomie fizycznym – poprzez starzenie się organizmu, widoczne zmiany, takie jak przywołany brak pulsu u trupa – ale jest ona też czymś więcej. Tezę tę potwierdzają wszystkie zbadane przeze mnie teksty kultury.

Jednym ze sposobów wyrażania duchowości jest religia, która porządkuje i organizuje życie duchowe jednostek. Nawiązania do niej są obecne w filmie

Coco, a symbole, które możemy zaobserwować to: krzyże wiszące w pomieszczeniach, w których rozgrywa się akcja, krzyże na grobach zmarłych oraz różaniec i obrazy z obliczem Matki Bożej z Guadalupe, stanowiącej ważną część kultury meksykańskiej. Główny wątek fabularny rozgrywa się w święto *Día de los Muertos* (hiszp. Dzień Zmarłych), będące połączeniem tradycyjnych ludowych wierzeń i obrzędów wywodzących się z epoki prekolumbijskiej oraz chrześcijańskich świąt: Święta Zmarłych oraz Uroczystości Wszystkich Świętych. Ma ono charakter bardzo radosny, ponieważ Meksykanie wierzą, że bliscy zmarli są w ich życiu obecni, a śmierć nie jest końcem, ale zmianą formy istnienia.

Meksykańska tradycja Dnia Zmarłych jest pozbawiona elementu grozy, a nawet smutku, stanowiąc czas hucznych zabaw i biesiad dla wszystkich członków rodziny, w tym żywych i zmarłych (Guzowski, Czartoszewski, Lewko, Łukaszuk, Van Damme-Ostapowicz, Krajewska-Kulaś, 2016, s. 33).

Duchowy wymiar śmierci ukazany w filmie wyraża się w religijno-ludowych obrzędach i tradycji, których celem jest kultywowanie pamięci o osobach zmarłych. Babcia tłumaczy głównemu bohaterowi Miguelowi, że „*Día de los Muertos* to jedyny dzień, w którym odwiedzają nas przodkowie. Stawiamy ich zdjęcia na ołtarzyku, by ich dusze mogły do nas przyjść. To bardzo ważne. Bez zdjęć nas nie odwiedzają. Przygotowujemy dla nich jedzenie, układamy tu ich ulubione przedmioty. Robimy to, żeby cała rodzina mogła się spotkać”. Tradycyjne ołtarzyki ze zdjęciami oraz świecami i zapachowymi kadzidłami mają przypominać o dziedzictwie rodu. Oprócz tego rodziny gromadzą się na cmentarzach, które przystrojone są w różnokolorowe ozdoby, symbolizujące radość spotkania z bliskimi zmarłymi. Film pokazuje wiarę bohaterów w rzeczywistą obecność zmarłych wśród nich. Warunkiem tej obecności jest jednak pamięć o nich. Jeśli nikt z żywych nie zachował pamięci o konkretnym zmarłym, znika on ze świata dusz. Obrazuje to jedna ze scen, w której główny bohater po przedostaniu się do świata zmarłych, jest światkiem śmierci jednej duszy. Z sekundy na sekundę, kiedy pamięć o tej duszy zamiera, przestaje ona istnieć. Zaskoczony bohater pytając o to, co się z duszą stało, słyszy odpowiedź: „Został zapomniany. Kiedy w świecie żywych nikt o Tobie nie pamięta, znikasz z tego świata. Umierasz po raz drugi”. W nawiązaniu do tego, warto przywołać słowa piosenki, którą w retrospektywnej scenie śpiewa córce Hector (ojciec tytułowej Coco). Stanowi ona pożegnanie, ponieważ opuszcza on dom w celu zrobienia kariery muzycznej, ale jak się okazuje, nigdy z niej nie powraca. Można ją, według mnie, interpretować jako zaproszenie do pośmiertnej relacji, której podstawą będzie pamięć osoby żyjącej. Tytuł piosenki brzmi „Pamiętaj mnie”, a jej słowa są następujące:

Pamiętaj mnie, choć rozłąki idą dni,
Pamiętaj mnie i otrzyj smutku łzy,
Nieważne gdzie mnie rzuci los, bo pamięć w sercu trwa,
Niech koi cię mój słodki głos w samotną noc jak ta...

Pamiętaj mnie, chociaż odejść muszę stąd,
Pamiętaj mnie, gdy gra gitary gorzki ton,
Jestem obok tu jak tylko ja potrafię być,
Aż znów w ramiona wezmę cię,
Pamiętaj mnie...

Tekst ten jest podsumowaniem przewodniej myśli filmu, że pamięć o zmarłej osobie stanowi nową formę relacji. Uświadomienie sobie obecności zmarłego sprawia, że można na nowo doświadczyć intymności spotkania z nim. Bardzo dosadnie obrazują to przedostatnie dwa wersy tekstu piosenki.

Warto podkreślić, że zarówno film *Coco*, jak i opowieść *Wszędzie i we wszystkim* zakładają istnienie tej innej, duchowej płaszczyzny rzeczywistości, która może być trudna do uchwycenia, ale jest znacząca dla pełniejszego zrozumienia istoty śmierci.

W *Żegnaj niedźwiadku* bohaterowie książki wspominają przy okazji różnych sytuacji swojego zmarłego przyjaciela. Dobrze obrazuje to fragment, w którym remontują domek niedźwiadka:

- Wydawało mi się, że niedźwiadek znów tu jest – zaśmiał się królik, podskakując. (...)
- A pamiętacie, jak przyniósł mi jabłka, gdy byłem chory? – spytał jeź. – Pamiętam jak wyciągnął cię z jeziora! – zachichotała myszka. – Jak to jego ciągle gwizdanie działało mi na nerwy! – wykrzyknął królik. Wspólne wspomnianie i wspólna praca dawały im mnóstwo radości (Chapman, 2022, ss. 22-23).

Ukazana jest tu wartość wspólnotowego przeżywania żałoby. Pomimo faktu utraty bliskiej osoby, wspólne przeżywanie pamięci o niej sprawia, że „duch” zmarłego jest ponownie obecny. Kulminacyjnym momentem opowieści, który niesie ze sobą duchowy przekaz jest, według mnie, ostatnia scena, w której bohaterowie wychodząc wieczorem przed dom, podziwiają Wielką Niedźwiedzicę – jeden z gwiazdzbiorów. „Mieli przed oczami jasny gwiazdzbior, który będzie tam na zawsze. Tak jak w ich sercach na zawsze pozostanie ukochany przyjaciel niedźwiadek” (Chapman, 2022, s. 29). Obecność zmarłej osoby zmieniła swoją formę, od momentu śmierci jest ona obecna w pamięci i sercach żyjących. To właśnie te „miejsca” są miejscami spotkania z bliskim.

Inną perspektywę ukazuje druga książka – *Wszędzie i we wszystkim*. Yolanda odkrywa, że jej zmarła mama obecna jest nie tylko w jej pamięci, ale również w rzeczach zewnętrznych. Bohaterka „chce się dowiedzieć, gdzie jest jej

mama. No bo gdzieś musi być, prawda?” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 9). Towarzyszy jej przy tym zdanie, które usłyszała od swojej mamy, zanim ta umarła. „Jeśli mnie poszukasz skarbie, to mnie znajdziesz” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 9). To przesłanie staje się motywem przewodnim w opowieści i warto zaznaczyć, że napisane jest pogrubioną czcionką. Mała dziewczynka podejmuje poszukiwania, w których pomagają jej bliskie osoby, między innymi brat, tata, dziadek, czy ciocia. W każdej sytuacji, w której bohaterka się znajduje, okazuje się, że towarzyszy jej obecność mamy. Żeby lepiej to zobrazować, przywołam fragment, w którym Yolanda rozmawia ze swoim dziadkiem:

Yolanda idzie z dziadkiem na cmentarz. Dziadek lubi dbać o grób mamy. – Dziadku jak myślisz, gdzie jest teraz mama? Dziadek odkłada grabie, którymi odgarniał liście i siada na trawie. – Pod trawą jest gruba warstwa ziemi – mówi dziadek. – Twoja mama jest w niej pochowana. Powoli sama się w nią zmieni. Wiosną z tej ziemi wyrosną trawa i kwiaty. Pomyślę wtedy, że to tak, jakbym znów ją zobaczył. W pewnym sensie wróci wtedy do życia – w kwiatkach, w małym robaczku, który wystawi główkę nad powierzchnię gleby i w soczystym jabłku, które wyrosnie na drzewie. Mama jest przyrodą i przyroda jest mamą (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 20).

Cała fabuła składa się z analogicznych sytuacji, w których bohaterka odkrywa w zewnętrznych miejscach, rzeczach i sytuacjach obecność swojej mamy, aż w końcu dochodzi do wniosku, że „Mama jest wszędzie!” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 29). Przesłanie tej książki jest głęboko duchowe i wskazuje na bezpośrednie połączenie wszystkich istot, a nawet całego świata materialnego na poziomie transcendentnym. Potwierdzeniem tej tezy niech będą następujące cytaty z książki: „Mama jest Misiem i Miś jest mamą” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 10), „Mama jest w rzeczach i rzeczy są mamą” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 11) oraz „Mama jest Królikiem i Królik jest mamą” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 13). W kontekście tego, osoba przeżywająca żałobę może doświadczać obecności zmarłego poprzez na przykład kontakt z rzeczami, które do niego należały.

Podsumowując, badane przeze mnie teksty kultury skupiają się głównie na wymiarze duchowym i symbolicznym, ograniczając się w przedstawianiu biologicznego wymiaru śmierci. W *Żegnaj niedźwiadku* ukazany jest proces rodzenia się i umierania otaczającej nas natury – kwiatów, drzew i tym podobnych, który stanowi nawiązanie do procesu narodzin i życia człowieka. Porównania do świata natury są dla dzieci najłatwiejsze do przyjęcia i zazwyczaj nie stanowią tak dużego obciążenia emocjonalnego, jak bezpośrednie nawiązania do śmierci innych ludzi. Wartościowe jest również odnotowanie, że analizowane teksty kultury pozostawiają pewne pytania otwarte, nie dając jednoznacznych odpowiedzi odnoszących się do życia po śmierci. Podejście

to pozostawia widzów i czytelników z możliwością samodzielnej refleksji nad tym trudnym i złożonym tematem. Wspólny seans czy lektura mogą być wykorzystane przez rodziców czy wychowawców do zapoczątkowania rozmowy na ten trudny temat.

W jaki sposób teksty kultury popularnej kierowanej do dzieci ilustrują przeżywanie żałoby?

Proces przeżywania żałoby jest ściśle związany z poczuciem straty. W tym sensie człowiek doznaje wiele podobnych sytuacji. Stracona okazja w procesie rozwoju kariery, niemożność zrealizowania swojego marzenia, konfrontacja z rzeczywistością, zawód miłosny, czy utrata iluzji, którą człowiek żył. Wszystko to jest w pewnym sensie doświadczeniem śmierci. Możliwe, że takie „małe śmierci” w życiu każdej jednostki przypominają o jej własnej skończoności. Wydaje się, że najbardziej bolesną stratą jest śmierć bliskiej osoby. Wiąże się to ze zmianą na „zewnątrz” i „wewnątrz” jednostki. Żałoba to proces doświadczania siebie bez bliskiej osoby, to proces przeformułowywania swojego Ja

tak żeby owo Ja, bez obecności tego Ja, które odeszło, nie było połową mego Ja, to proces szukania i nadawania sensu życiu bez owego Ja, którego już nie ma, to proces budowania nowej relacji z tym Ja, które odeszło, opartej na pamięci i zabliźnionej fizycznej pustce. To zmiana relacji z sobą i światem (Binnebesel, Formella, Katolyk, 2023, s. 244).

Przeżywanie straty stanowi złożony proces, obejmujący wiele sfer funkcjonowania człowieka: psychiczną, somatyczną i społeczną. Jej symptomy spełniają prawie wszystkie kryteria choroby, lecz ona nią nie jest. Stanowi naturalną reakcję na stratę (Kleszcz-Szczybra, 2016, ss. 117-118).

Jak wobec tego badane teksty obrazują ów skomplikowany i wielowymiarowy proces? Charakterystyczne dla niego jest to, że ma określone etapy, a procesualność żałoby dobrze obrazuje historia opisana w *Żegnaj niedźwiadku*. Pierwszym, czego doświadczają przyjaciele zmarłego to niemożność pogodzenia się ze śmiercią bliskiego. „Bóbr i krecik stali pod domem niedźwiadka i nie mogli zrozumieć, że już go nie ma” (Chapman, 2022, s. 8). Odczuwają brak i pomimo upływu tygodni nadal czują się nieswojo. Zdarza się, że słyszą jego głos. Emocje, które im towarzyszą to nie tylko smutek, ale również radość, która pojawia się na skutek przywoływanych wspomnień o nieobecnym. Ciekawym fragmentem opowieści jest sytuacja, w której jeden z bohaterów – bóbr jasno wyraża złość na niedźwiadka.

– Tęsknię za nim – powiedział krecik, pociągając nosem – ale wiem, że nie chciałby, abyśmy się smucili. – Jak moglibyśmy się cieszyć? – zdziwił się bóbr. – Wszystko jest teraz inne. Czasami jestem bardzo zły na niego za to, że umarł. Jak on mógł nam to zrobić? (Chapman, 2022, s. 13).

Uczucie gniewu ukierunkowane na osobę zmarłą jest czymś normalnym. Ból odczuwany po stracie może być bardzo intensywny, a bezpośrednim winowajcą jest często w oczach cierpiącego zmarły. Nawet jeśli na poziomie intelektualnym osoba pograżona w żałobie ma świadomość, że bliski nie umarł z własnej woli i ze swojej winy, to na poziomie emocji i przeżyć odczuwa żal do zmarłego.

Na żałobę można spojrzeć też z perspektywy rozwojowej. Jednostka zmagająca się ze stratą musi poradzić sobie z występującymi kolejno po sobie „zadaniami” tak, aby konstruktywnie przeżyć ten bolesny proces. Zadania te związane są bezpośrednio z etapami procesu żałoby: akceptacja straty, pełne doświadczenie bólu straty, przystosowanie do rzeczywistości bez osoby zmarłej, nowe miejsce dla zmarłego i nowy plan dla swojego życia (Ruman, 2014, s. 175). Analizując opowieść *Żegnaj niedźwiadku* pod kątem tych, następujących po sobie, zadań, możemy dojść do wniosku, że bohaterowie je realizują: bóbr wraz z krecikiem w pewnym momencie uświadamiają sobie, że ich przyjaciel nie wróci (akceptacja), doświadczają negatywnych emocji: smutku, bólu i żalu; przystosowują się do życia w „nowej” rzeczywistości, co symbolizuje podjęcie decyzji o dokończeniu remontu domu niedźwiadka oraz znajdują nowe miejsce dla zmarłego, własne serca – „Mieli przed oczami jasny gwiazdozbiór, który będzie tam na zawsze. Tak jak w ich sercach na zawsze pozostanie ukochany przyjaciel niedźwiadek” (Chapman, 2022, s. 29).

Dom niedźwiadka, który remontują jego przyjaciele może być symbolem sytuacji, jakiej doświadczają. Na początku „Bóbr i krecik stali pod domem niedźwiadka i nie mogli zrozumieć, że już go nie ma” (Chapman, 2022, s. 8). Dom, w którym nikogo nie ma przedstawia ich wewnętrzne poczucie pustki. „Wybiegam przed dom, ale niedźwiadka tam nie ma” (Chapman, 2022, s. 10). Nieobecność bliskiego i strata powodują, że bohaterowie nie mają odwagi wejść do środka, tak jakby widok pustego mieszkania był dla nich za dużym ciężarem. Wiedzą, że niedźwiadek zmarł, ale boją się skonfrontować z trudnymi przeżyciami. Ciągłe niedowierzają. Kiedy w pewnym momencie zdobywają się na odwagę i przeżywają stratę po przyjacielu, krecik wpada na pomysł – „Może zajrzemy do domu niedźwiadka?” (Chapman, 2022, s. 15). Warto zauważyć, że sytuacja ta ma miejsce pewnego ranka, kiedy „śnieg stopniał i życie w lesie zaczęło się budzić na nowo. Wiatr złagodniał, a drzewa wypuściły zielone pąki” (Chapman, 2022, s. 14). Zmiany pór roku odpowiadają zmianom, jakie wydarzają się w bohaterach – najbardziej ponure

i śnieżne dni współwystępują z największym smutkiem, a wraz z nadejściem wiosny – bohaterowie czują się lepiej.

Opis świata przyrody, cykliczność pór roku, ich symbolika śmierci i życia stają się środkiem wyrazu dziecięcych przeżyć. Niosą nadzieję na to, że smutek i żaloba, które wiążą się ze śmiercią, przemijają. Chłód i martwość otaczającej aury, jaka często towarzyszy bohaterom, jest spójna z ich stanem duchowym. Oddaje ona nastroje, jakie towarzyszą cierpiącym po stracie bliskich. Wraz z upływem czasu, kiedy bohaterowie powracają do równowagi emocjonalnej i odżywa w nich radość życia, zmienia się również i otaczająca ich natura (Sztobryn-Bochomska, 2020, s. 206).

Czas leczy rany, jak mówi stare porzekadło, tak też dzieje się i z ranami, które powstały w wyniku doświadczenia śmierci bliskich osób. Kiedy żaloba zbliża się do ostatniego etapu, powoli odzyskiwana jest radość życia, a wspomnienia o zmarłym już nie wywołują fali bólu, lecz stają się miłym doświadczeniem. (...) Samotne ścieżki bólu i rozpacz w końcu przestają nimi być. W końcu doprowadzają tam, gdzie powoli wszystko wraca do normy. Kiedy kończy się żaloba, świat zaczyna wyglądać inaczej (Sztobryn-Bochomska, 2020, s. 202).

Bohaterowie po wejściu do domu zaczynają sprzątać i remontować mieszkanie. Rozmawiając, wspominają spędzone z niedźwiadkiem chwile. W pewnym momencie krecik stwierdza, że „Miło jest być w domu niedźwiadka” (Chapman, 2022, s. 20). Po długich pracach, w których udział biorą też inni mieszkańcy lasu, udaje się zakończyć remont. „Praca była ciężka, ale w końcu dom był gotowy i wyglądał wspaniale” (Chapman, 2022, s. 26). Symbolicznym zakończeniem pracy nad remontem i jednocześnie końcem pewnej drogi wewnętrznej jest wyjście przed dom i dostrzeżenie Wielkiej Niedźwiedzicy na niebie, która symbolizuje obecnego w ich sercach zmarłego.

Opowieść pokazuje, że żaloba jest nierzadko długim procesem, na który składa się wiele etapów. Owocne przeżycie straty przez człowieka wymaga dużo pracy, w której bardzo ważną rolę odgrywają wspierający bliscy. Choć jest to doświadczenie bardzo obciążające i trudne dla jednostki, to konstruktywne jego przeżycie stanowi kapitał i przyczynia się do rozwoju osobowości.

Mała Yolanda, bohaterka *Wszędzie i we wszystkim*, bardzo tęskni za mamą po jej śmierci. „Nie zna słów, by opisać, jak bardzo” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 7). Pustka i smutek, których doświadcza dziewczynka po stracie najbliższej osoby, nie powodują jednak, że zamyka się ona w sobie. Yolanda zarzuca innym, że „nie lubią rozmawiać o śmierci. Woleliby o niej w ogóle nie mówić. Woleliby milczeć (...) Lecz Yolanda nie chce milczeć” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 9). Postawa dziewczynki, która nie zamyka się w sobie po stracie, lecz otwarcie rozmawia o tym co przeżywa, może stanowić dla odbiorców przykład i zachętę do dzielenia się z innymi swoimi trudnościami i szukania u nich pomocy. Yolanda rozmawia o swojej mamie między innymi

z tatą, dziadkiem i ciocią, która na myśl o zmarłej płacze, ale jednocześnie uspokaja dziewczynkę, że to łyzy radości i cieszy się, że wspólnie mogą porozmawiać i wspominać zmarłą.

Warto zaznaczyć, że proces żałoby nie przebiega tak samo u każdej osoby.

Niezależnie od tego, jaką koncepcję żałoby przyjmujemy, należy pamiętać, że jej etapy nie są sztywne i identyczne dla każdego. Żałoba, jak każde inne doświadczenie emocjonalne, jest przeżywana indywidualnie, a przeżycia charakterystyczne dla poszczególnych faz mogą się przenikać i/lub też występować w innej kolejności (Sztobryn-Bochomska, 2020, s. 191).

Badania moje pokazują, że analizowane teksty kultury popularnej obrazują procesualność i indywidualność żałoby, ale pomimo odrębności w jej przeżywaniu przez różnych bohaterów istnieją punkty wspólne, charakterystyczne dla wszystkich. Do takich samych wniosków doszła w swoich badaniach nad tanatologiczną literaturą dziecięcą Justyna Sztobryn-Bochomska, która konkluduje, że

Obrazy emocji jakie towarzyszą bohaterom w analizowanym materiale, niejako współgrają z prezentowanymi w literaturze przedmiotu fazami żałoby. I tak można odnaleźć w nich sceny, w których występuje żal, smutek, cierpienie czy rozpacz, ale i bunt, złość i strach (Sztobryn-Bochomska, 2020, s. 191).

W jaki sposób teksty kultury mogą pełnić funkcję tanatoedukacyjną?

Jak już wskazałem we wcześniejszym fragmencie artykułu, kultura popularna stanowi źródło edukacji nieformalnej dla jej odbiorców. Nie inaczej dzieje się w przypadku analizowanych przeze mnie książek i filmu. Jako że poruszają one bardzo trudne i obciążające tematy śmierci oraz umierania w sposób przystępny dla dzieci, są, w mojej ocenie, bardzo dobrymi materiałami w dziedzinie tanatoedukacji. Na podstawie zbadanych tekstów stworzyłem listę punktów, które mogą stanowić źródło pomocy dzieciom zmagającym się ze stratą. Każdy z nich ma bezpośrednie odniesienie do którejś z opowieści lub filmu.

1. Wszystko co czujesz jest okej

Proces żałoby jest długotrwały i obejmuje wiele stanów emocjonalnych. Smutek, gniew, lęk przed przyszłością bez bliskiej osoby czy radość, którą wywołują wspomnienia, to tylko część z tego, co może doświadczać osoba będąca w żałobie. Obrazują to losy bohaterów *Żegnaj niedźwiadku*, którzy

z jednej strony czują duży smutek i pustkę, ale z drugiej budzą się w nich pozytywne uczucia, kiedy wspólnie rozmawiają o zmarłym. Z czasem uczucia przyjemne w przeżyciu stają się intensywniejsze, a te trudne, choć wciąż są obecne, coraz mniej intensywne. Podobnie mała Yolanda, z czasem, kiedy ból straty jest coraz mniejszy, odnajduje radość z obecności mamy, która na inny sposób, ale dalej jest przy niej obecna.

2. Nie bój się prosić o pomoc

W opowieści *Wszędzie i we wszystkim* ukazana została utrata jednego z rodziców. Wyeksponowane jest w niej znaczenie wsparcia innych w radzeniu sobie ze stratą. Główna bohaterka – Yolanda rozmawia o zmarłej mamie ze swoimi bliskimi: tatą, babcią, ciocią, czy bratem. Każda z tych osób opowiada jej o mamie, przez co dziewczynce łatwiej znosić ból. Bohaterka odkrywa, że nie tylko ona przeżywa trudne emocje, dzięki czemu jej łatwiej. Wie, że nie jest w tym wszystkim osamotniona.

3. Śmierć bliskiego nie oznacza, że nie jest on dalej obecny

Chociaż badane teksty kultury (nie licząc filmu *Coco*) nie odpowiadają wprost na pytania o naturze eschatologicznej, to jednoznacznie wskazują na swego rodzaju obecność zmarłych wśród żyjących. Bóbr i krecik odkrywają, że ich przyjaciel – niedźwiadek obecny jest w ich sercach i pamięci. Z perspektywy racjonalnej absurdalne wydaje się ostatnie zdanie książki o małej Yolandzie, która stwierdza, że „Mama jest wszędzie!” (van Hest, De Bruyn, 2019, s. 29). Bohaterka odnajduje jej obecność nie tylko w swojej pamięci, ale również w przedmiotach, podmuchu wiatru, czy roślinach.

Znaczenie pielęgnowania pamięci o zmarłych obrazuje film *Coco*. Tradycyjne obrzędy dnia *Día de los Muertos* umożliwiają przeżywanie bliskości ze zmarłymi. Uważam, że perspektywa ukazana w filmie może stanowić inspirację oraz nowy punkt widzenia dla przedstawicieli społeczeństwa polskiego, dla których Dzień Zaduszny jest raczej czasem zadumy i nostalgii.

4. Życie silniejsze jest niż śmierć!

Chciałbym w tym miejscu trochę odwrócić perspektywę – zdarza się, że śmierć wywołuje lęk przed ludźmi. Częściej przed dorosłymi niż dziećmi. Mogłoby się wydawać, że gdyby nie śmierć i umieranie, życie byłoby idealne. Gdyby nie było śmierci, człowiek mógłby żyć szczęśliwie. Z tym, że istnieje to „gdyby”, które uniemożliwia pełnię życia. Może jest tak, że to „gdyby” stanowi wymówkę, będącą dla ludzi zasłoną, w celu odsunięcia odpowiedzialności za życie. Tymczasem, fakt skończoności ludzkiej egzystencji można potraktować jako bodziec do rozpoczęcia bardziej świadomego życia. Choć śmierci, z którymi przychodzi człowiekowi się skonfrontować, zaczynając

od śmierci iluzji czy marzeń, po te najbardziej bolesne – śmierci najbliższych osób, są obciążające, to można potraktować je jako swoistą okazję do pełniejszego przeżywania życia.

Badane teksty spełniają kilka funkcji (Sztobryn-Bochomska, 2020, ss. 279-280). Pierwszą jest funkcja osławiająca – pozwala odbiorcy „spotkać się” pośrednio ze śmiercią. W sposób kontrolowany i w atrakcyjnej formie, dzięki czemu refleksja na temat śmierci i umierania jest mniej obciążająca. Badany materiał

w prosty i łatwy sposób przybliża zagadnienie, jakim jest śmierć. Pozwala to – każdemu na swój własny sposób – zrozumieć, czym śmierć jest, i pokazuje, że o śmierci można mówić bez tabu. (...) W tym kontekście badane teksty stają się dobrym materiałem przygotowawczym, na bazie którego możliwa staje się elementarna edukacja tanatologiczna” (Sztobryn-Bochomska, 2020, ss. 279-280).

Drugą jest funkcja wzmacniająca – namysł nad śmiercią i skończonością życia ludzkiego, paradoksalnie, może pomóc zrozumieć i docenić życie. Uświadomienie sobie, że życie się kończy może stać się bodźcem do poszukiwań i nadania sensu własnej egzystencji. Uważam, że dopiero w perspektywie własnej śmierci można w pełni docenić swoje życie, które jest darem. Darem, na który nikt nie zapracował, który został dany za darmo, aby się nim cieszyć. W tym kontekście tanatopedukacja jest nie tylko „narzędziem” do osławiania ze śmiercią czy przygotowania do przeżywania straty i procesu umierania. Jest ona

w istocie swej (...) formą kształtowania bytu ludzkiego, urzeczywistniania i rozwijania człowieczeństwa na drodze zdobywania określonych doświadczeń wychowawczych w zakresie fenomenu śmierci (Papuzińska, 1996, s. 280).

Według Józefa Binnebesela, istotą tanatopedagogiki jest

droga ku temu co będzie, jest to droga ku wolności od lęków związanych z tym co było, jest to droga umiłowania życia opartego na świadomości siebie, wolności i dążeniu do doskonałości. W tym dążeniu śmierć to element drogi, weryfikuje się ową drogę, doświadczając jednak odpowiedzialności za ową drogę i swoje ja. Istotą wolności jest więc nie cel, ale sama droga, wysiłek w nią wsadzony i odkrywanie w niej wrodzonego dobra (Binnebesel, 2013, s. 249).

W tym kontekście teksty kultury poruszające temat śmierci i umierania, bez znaczenia kto ma być ich docelowym odbiorcą, nie mogą dawać gotowych odpowiedzi dotyczących sensu śmierci. Wcale nie dlatego, że byłoby to niewychowawcze, ale dlatego, że ich po prostu nie ma. Życie jest jedną wielką tajemnicą, której sens musi odkryć każdy osobiście. Gotowe odpowiedzi są tylko iluzją prawdy, nieważne kto jest ich autorem. W ostateczności, każdy

sam wyrusza w podróż życia, w której spotyka różne śmierci – małe i duże. Teksty kultury, jak badane przeze mnie filmy i opowieści, są tylko czymś, co towarzyszy w tej drodze i wskazuje na pewne istotne według ich autorów rzeczy. To, czy odbiorca uzna je za pomocne czy wartościowe zależy tylko i wyłącznie od niego.

Ostatnią funkcją jest funkcja normalizująca, która ma związek z szeroko rozumianą tanatopedagogiką jako subdyscypliną pedagogiki społecznej (Binnebesel, 2013, s. 280). „Jej zadaniem byłoby kształtowanie obrazu śmierci niezależnie od panujących aktualnie sposobów jej wyrażania w kulturze” (Binnebesel, 2013, s. 280). Jest to o tyle ważne, że w kulturze popularnej rozpowszechniany bywa czasami „mit o nieśmiertelności”. Patologiczny obraz śmierci może stanowić źródło lęków i niepokoju, które nieuświadomione mogą uniemożliwić pogodzenie się z własną skończonością.

Leksykalnie tanatopedagogikę można by zrozumieć jako wychowywanie do śmierci. Jej istotę i cel bardziej oddaje jednak rozumienie jej jako „wychowania ze świadomością śmierci” (Binnebesel, 2013, s. 235). Badane przeze mnie teksty literatury uświadamiają odbiorcę, zwracając uwagę, że śmierć jest czymś rzeczywistym i realnym, dlatego pełnią funkcję tanatoedukacyjną.

Podsumowanie

Treści kulturowe, jak analizowane przeze mnie opowieści dla dzieci i film, mają potencjał edukacyjny, umożliwiający realizację założeń tanatoedukacji – wychowania do życia ze świadomością własnej śmiertelności. Stanowią one narzędzie, które wykorzystać mogą zarówno pedagodzy, nauczyciele, jak i rodzice. Przedstawione treści kultury nie przynoszą banalnych odpowiedzi na pytania dotyczące śmierci i umierania. Sposób poprowadzenia narracji, symbole i metafory w nich użyte stawiają odbiorcom pytania otwarte, są inspiracją dla własnych refleksji. Co ważne, mają one przystępną formę dla najmłodszych odbiorców, dzięki której tak ciężkie tematy jak śmierć i umieranie nie stanowią obciążenia emocjonalnego, które mogłoby uczynić namysł nad nimi zbyt wymagającym dla młodego odbiorcy. Warto zauważyć, że paradoksalnie, w przedstawionych wytworach popkultury centrum stanowi nie śmierć, ale życie, które jest czymś więcej niż utrzymywaniem przez organizm człowieka funkcji życiowych. Jest tajemnicą, którą jednostki mogą doświadczać na głębszym poziomie, kiedy skonfrontują się z faktem śmiertelności.

Wkład autorów

Autor deklaruje samodzielny wkład w powstanie pracy.

REFERENCES

Opracowania

- Andreoli, V. (2009). *Zrozumieć cierpienie, aby ból ustąpił radości* (przekł. M. Bielawski). Kraków: Wydawnictwo Homini
- Banaszak, A. (2010). *Kształtowanie tożsamości i stylu życia współczesnej młodzieży*. W: D. Hejwosz, W. Jakubowski (red.), *Kultura popularna – tożsamość – edukacja*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Binnebesel, J. (2013). *Tanatopedagogika w doświadczeniu wielowymiarowości człowieka i śmierci*. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek
- Binnebesel, J., Formella, Z., Katolyk, H. (2023). *Tanatopedagogiczny kontekst wielowymiarowości żałoby*. *Białostockie Studia Prawnicze*, 28(3), 215-258
- Borkowski, I. (2016). *Dzisiaj oswoimy śmierć: tanatopedagogiczna literatura adresowana do dzieci na współczesnym polskim rynku książki*. *Bibliotheca Nostra. Śląski Kwartalnik Naukowy*, 1(43), 10-25
- Chapman, J. (2022). *Żegnaj niedźwiadku*. Warszawa: Grupa Wydawnicza Foksal
- Denzin, N.K. (1989). *The research act* (3rd ed.). Englewood Cliffs: Prentice Hall
- Dmitruk-Sierocińska, K. (2017). *Mądrze i taktownie, przystępnie i zrozumiale – czyli o śmierci w literaturze dziecięcej*. *Edukacja Elementarna w Teorii i Praktyce*, 12, 3(45), 36-67
- Guzowski, A., Krajewska-Kułak, E., Rozwadowska, E., Cybulski, M. (2014). *Postrzeganie wybranych aspektów okresu żałoby i osierocenia*. *Medycyna Paliatywna*, 6(1), 55-62
- Guzowski, A., Czartoszewski, A., Lewko, J., Łukaszuk, C.R., Van Damme-Ostapowicz, K., Krajewska-Kułak, E. (2016). *Kult zmarłych na przestrzeni wieków*. W: A. Guzowski, E. Krajewska-Kułak, G. Bejda (red.), *Kultura śmierci, kultura umierania*, tom 3. Białystok: Uniwersytet Medyczny w Białymstoku
- van Hest, P., De Bruyn, S. (2019). *Wszędzie i we wszystkim*. Warszawa: Wydawnictwo Co-JaNaTo
- Jakubowski, W. (2010). *Kultura i sztuka popularna jako obszar działań edukacyjnych*. *Ars Inter Culturas*, 1, 35-44
- Jakubowski, W. (2014). *Media i kultura popularna jako obszar studiów nad edukacją*. *Studia Edukacyjne*, 30, 91-107
- Józefowicz, A. (2017). *Oswajanie z przemijaniem – temat śmierci we współczesnej literaturze dla dzieci. Terapeutyczne walory wybranych powieści*. *Dziecko Krzywdzone. Teoria, badania, praktyka*, 15(3), 152-169
- Kleszcz-Szczyrba, R. (2016). *Czy każdej stracie „potrzebna jest” żałoba i czy każdej żałobie „potrzebna jest” terapia?* Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
- Konarzewski, K. (2000). *Jak uprawiać badania oświatowe. Metodologia praktyczna*. Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
- Łobocki, M. (2000). *Metody i techniki badań pedagogicznych*. Kraków: Oficyna Wydawnicza Impuls
- Miczka-Pajestka, M. (2016). *Śmierć, która nie chce być zobrazowana...? Kulturowe uwarunkowania myślenia o śmierci i śmiertelności a ponowoczesna wizja śmierci*. *Transformacje*, 1-2, 61-72
- Nowak, A.J. (1985). *Człowiek – istota religijna: aspekt psychologiczny*. *Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne*, 18, 202-208
- Ostrowska, A. (2005). *Śmierć w doświadczeniu jednostki i społeczeństwa*. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN

- Papuzińska, J. (1996). *Dziecko w świecie emocji literackich*. Warszawa: Wydawnictwo Stowarzyszenie Bibliotekarzy Polskich
- Pater, D. (2014). *Jak rozmawiać z młodymi ludźmi o cierpieniu? Analiza wybranych przypadków*. *Warszawskie Studia Teologiczne* XXIV, 1, 369-378
- Rapley, T. (2010). *Analiza konwersacji, dyskursu i dokumentów*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN
- Ruman, N. (2014). *Pomoc rodziny i szkoły dziecku przeżywającemu żałobę. Refleksje o śmierci*. W: U. Szuścik, B. Oelszlaeger-Kosturek (red.), *Dziecko w świecie innowacyjnej edukacji, współdziałania i wartości*, tom 2. Katowice: Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego
- Rylke, H. (1999). *Pokolenie zmian. Czego boją się dorośli?* Warszawa: Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne
- Sztobryn-Bochomulska, J. (2020). *Tanatos w literaturze dziecięcej i jego pedagogiczny wymiar*. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego
- Urbańczyk, L. (2015). *Śmierć w literaturze i kulturze dziecięcej, czyli o problemach dziecięcej tanatologii*. *Amor Fati: Antropologiczne Czasopismo Filozoficzne*, 2(2), 61-79
- Zamarian, A. (2015). *Edukacja ku dojrzałej recepcji fenomenu śmierci. Humanistyczny wymiar edukacji tanatologicznej*. *Studia z Teorii Wychowania*, 6/4 (13), 69-80

Źródła internetowe

- Żałoba – poradnik dla rodziców i opiekunów*. (2023); https://tumbopomaga.pl/images/pdf/PDF_Poradnik-dla-rodzicow-i-opiekunow_zaloba.pdf [pobrano: 15.08.2023]